

Rozmowa z Konradem Gwoździem

data aktualizacji: 2023.12.11 autor: ARTYKUŁ PARTNERA

Ministerstwo Sportu i Turystyki

tworzymy polski sport

Operator Programu:
Krajowe Zrzeszenie Ludowe Zespoły Sportowe

WITAJ W KLUBIE
RZĄDOWY PROGRAM
„KLUB”

6 260
klubów sportowych
otrzymało dofinansowanie

ponad
79 mln zł
całkowita wartość projektu

Dofinansowano ze Środków Rozwoju Kultury Fizycznej, których dysponentem jest Minister Sportu i Turystyki.

Może zaczę od gratulacji. Na ostatnich ogólnopolskich Igrzyskach [LZS](#) w Białymstoku ekipa sportowców z województwa łódzkiego zajęła po raz drugi z rzędu pierwsze miejsce, zdobywając aż 87 medali. Trzeba przyznać, że to wielki sukces. Pan, jako szef regionalnych struktur tej najstarszej organizacji sportowej w Polsce musi być z tego bardzo dumny...

Konrad Gwoździ: Oczywiście! Pokazaliśmy, że jesteśmy najlepsi w kraju. Proszę sobie wyobrazić, że w klasyfikacji punktowej wyprzedziliśmy drugie województwo podlaskie o ponad 200 punktów! To absolutna dominacja. Świetnie nam poszło w lekkiej atletyce, w siatkówce plażowej, w blokach rekreacyjnym, czy integracyjnym. Po prostu rządzymy!

Przeciętny polski kibic piłki nożnej, skoków narciarskich czy siatkówki, niewiele wie o [Ludowych Zespołach Sportowych](#). Wydaje się, że to organizacja anachroniczna, kojarzona z minionym ustrojem, prowincjonalna...

KG: Nic bardziej mylnego. LZS-y nie są ani anachroniczne, ani zanurzone w przeszłości, a co do małomiasteczkowości i prowincjonalności, to sobie ją bardzo cenię. Polska oglądana z Warszawy, Krakowa czy Łodzi wykrzywia perspektywę patrzącego. Większość Polaków mieszka w mniejszych

miastach oraz na wsiach. To do nich dedykujemy naszą ofertę. To tu właśnie rodzą się prawdziwe talenty sportowe, mistrzowie świata, mistrzowie olimpijcy. Naszym zadaniem jest ich odnaleźć i wyszlifować te diamenty.

O sile LZS stanowią liczne programy, które zrzeszenie realizuje każdego roku. Ostatnio prawdziwą furorę robi [Rządowy Program „Klub”](#). Wystarczy spojrzeć na mapę regionu, gdzie zaznaczone są kluby biorące w nim udział. Trzeba przyznać, że robi ona wrażenie...

KG: Dokładnie. W województwie łódzkim z programu skorzystało aż 337 klubów sportowych. Jest wśród nich wiele ludowych klubów sportowych położonych na wsiach, wiele uczniowskich klubów z małych i dużych miejscowości, sporo stowarzyszeń. Reprezentują one całe spektrum dyscyplin sportowych, od sportów walki po piłkę nożną i lekkoatletykę. W naszym województwie z programu skorzystało ponad 13 tysięcy uczestników.

Czym jest właściwie [Rządowy Program „Klub”](#) i jaki jest jego cel?

KG: Celem programu jest wsparcie finansowe klubów zajmujących się szkoleniem dzieci i młodzieży do 18 roku życia. Dzięki temu wsparciu nawet najmniejsze kluby mają mieć możliwość szkolenia i wyszukiwania młodych sportowych talentów. Jednym z ważnych wymogów programu jest przeprowadzenie testów sprawnościowych wśród uczestników programu, które wprowadzane są do elektronicznej bazy danych pn. „Narodowa Baza Talentów”, dzięki temu młode talenty mają być wykrywane na jak najwcześniejszym etapie rozwoju, dzięki czemu będzie możliwe ich odpowiednie wsparcie.

Każdy klub sportowy mógł wziąć udział w tym programie?

KG: Trzeba było spełnić odpowiednie kryteria. Beneficjentami zadania mogły być kluby których łączna kwota dotacji ze środków publicznych udzielonych im w roku poprzedzającym złożenie wniosku nie przekraczała 200 tys. złotych. Kluby mogły otrzymać jednorazowo 10 tys. złotych w przypadku gdy są klubami jednosekcyjnymi lub 15 tys. złotych w przypadku gdy są klubami wielosekcyjnymi. Środki te były przekazywane na wynagrodzenia szkoleniowców prowadzących zajęcia sportowe, zakup sprzętu sportowego, a także na organizację obozów sportowych. Szczegóły na temat warunków składania wniosków znajdziecie na stronie www.rzadowyprogramklub.pl.

Liczy Pan na to, że dzięki temu programowi uda się trafić na prawdziwy talent?

KG: Jestem o tym przekonany. Już dzisiaj widać, że wielu młodych ludzi ma zadatki na wybitnych sportowców. W historii Ludowych Zespołów Sportowych jest przecież wiele takich spektakularnych karier. Wystarczy wspomnieć wybitnego polskiego skoczka Adama Małysza, znakomitego piłkarza Jacka Krzynówka, czy kolarza Cezarego Zamanę. Ci najwybitniejsi zarażają swoimi osiągnięciami i dają przykład pozostałym zawodnikom. Żeby jednak wyszlifować prawdziwy sportowy diament, potrzebne są pieniądze na wynagrodzenia dla trenerów, kosztowny sprzęt i zgrupowania. Tego typu inicjatywy, jak Rządowy Program „Klub” to krok w bardzo dobrym kierunku, bo daje oddech finansowy dla najmniejszych klubów. Nigdy nie wiadomo, czy swojej przygody ze sportem nie rozpoczyna tam właśnie jeden z polskich mistrzów olimpijskich, czy mistrzów świata.



[Konrad Gwóźdź](#)

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/42927-rozmowa-z-konradem-gwozdzem>